

● Żołnierze
● podoficerowie
● oficerowie
**zapewniają
Prezydenta
Bieruta**
o gotowości
najofiarniejszej
służby dla
dobra Ojczyzny

Echo KRAKOWSKIE

Cena 15 gr. Wydanie A

N 213
(1766)

Rok IV

Kraków, środa 8 sierpnia 1951 r.

Na wielkim stadionie im. Waltera Ulbrichta imponująca defilada młodzieży różnych ras i narodowości

zapoczątkowała uroczyste otwarcie XI Akademickich Igrzysk Sportowych

O TWARCIE w dn. 6 bm. XI Akademickich Igrzysk Sportowych przekształciło się w olbrzymią manifestację solidarności młodzieży całego świata w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Stadion im. Waltera Ulbrichta wypełnił się dziesiątkami tysięcy młodzieży różnych ras i narodowości, śpiewającej pieśni przyjaźni i pokoju i wznoszącej okrzyki na cześć przywódców obozu pokoju w dziesiątkach języków. O godz. 15 przybył na stadion owacyjnie witany wicepremier NRD Walter Ulbricht. W chwilę potem rozpoczęła się wielobarwna defilada studentów i studentek 40 narodów. Defiladę otwierał poczet sztandarowy, złożony z 300 gimnastyków w białych kostiumach.

Wczoraj na procesie szajki szpiegowsko- dywersyjnej rozpoczęły się zeznania świadków

We wtorek sąd zakończył przesłuchiwanie oskarżonych. Jako ostatni na sesji popołudniowej składał zeznania sądowi oskarżony Wacek.

W 7 dniu procesu sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków. Sprawozdanie z 6 dnia procesu podajemy na str. 2.



MŁODZIEŻOWE ekipy poszczególnych narodów witane były niezwykle gorąco i serdecznie.

Ekipy młodych sportowców ustawiały się w środku stadionu. Otwarcia Igrzysk dokonuje wicepremier Walter Ulbricht.

Reprezentacja polska prezentowała się doskonale. Zawodniczki ubrane były w białe bluzeczki i popielate spódnice, zawodnicy w czerwone koszulki i popielate spódnice. Polacy defilowali sprawnie w takt marsza, a wieloletnie widowiska skandowała wraz z nimi „Stalin — Bierut — Wilhelm Pieck”, wznosząc również okrzyki „Freundschaft”.

Falą entuzjazmu wybuchnął stadion, gdy na bieżnię wkroczyła drużyna radziecka. Liczne szeregi przodujących sportowców świata defilowały wspaniale, prezentując doskonałą postawę. Drużyny defilowały przed trybuną honorową, na której obok wicepremiera NRD Ulbrichta znajdowali się członkowie Komitetu Organizacyjnego Igrzysk z przewodniczącym MZS Grohmanem.

Jest to szczęśliwa okoliczność — rozpoczyna swe przemówienie wicepremier Ulbricht — że XI Akademickie Igrzyska Sportowe zbiegły się z największą manifestacją młodzieży świata na rzecz pokoju, demokracji i lepszej przyszłości. Niechaj XI Igrzyska Akademickie służą sprawie pokoju

Przyjemna jest kąpiel w Wiśle. Tego samego zdania są także dzieci jak i dorośli.



na równi ze Złotem Młodych Bojowników o Pokój.

Sport — mówił dalej wicepremier Ulbricht — powinien służyć dziełu pokojowej pracy i utrzymania pokoju. Jest najwyższym obowiązkiem wszystkich studentów postępować zgodnie ze słowami Chorażego pokoju, Wielkiego Stalina, który powie, dział:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Po przemówieniu wicepremiera Ulbrichta, na maszt zostaje wciągnięty sztandar Międzynarodowego Związku Studentów. Na stadion wbiegają dzieci z „republik pielnierskiej im. Ernesta Thaelmana”, wręczając sportowcom wianki kwiatów.

Uroczystości zakończyły się spotkaniem piłkarskim między reprezentacją Czechosłowacji i Węgier.

BERLIN, 7

6 SIERPNIA delegacje młodzieży świata biorące udział w Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie oddały hołd pamięci bohaterów radzieckich, poległych w walce z faszyzmem, składając u stóp mauzoleum w Treptow wieniec.

Delegacja amerykańska szuka pretekstów dla zahamowania rokowań w Kaesongu

PEKIN

K ORESPONDENT agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że rokowania w sprawie rozejmu w Korei nie odbyły się w dniu 6 sierpnia wskutek nieprzybycia delegacji ONZ na posiedzenie.

W dniu 5 sierpnia generał Ridgway wysunął zarzut, że porozumienie w sprawie strefy neutralnej w Kaesongu zostało naruszone przez to, że na obszar, gdzie odbywały się rokowania, wkroczył oddział straży.

Ażeby nie dopuścić do przeszkód w rokowaniach, wskutek tego rodzaju przypadkowych i błahych incydentów, generał Kim Ir-sen i generał Peng Teh-huei złożyli w dniu 6 sierpnia o godz. 7 rano oświadczenie przez radio, zapewniając, że tego rodzaju incydenty więcej się nie powtórzą i wzywając delegację ONZ do przybycia do Kaesongu i kontynuowania rokowań. O godzinie 8 rano w dniu 6 sierpnia wysłana została za pośrednictwem oficerów łącznikowych obu stron pisemna odpowiedź do delegacji ONZ.

Mimo to delegacja ONZ ani nie przybyła do Kaesongu, ani nie nadesłała żadnej odpowiedzi. W wyniku tego obrady w sprawie rozejmu, które cały świat śledzi z taką uwagą, nie odbyły się w dniu 6 sierpnia.



Odpowiedź „Prawdy” Morrisonowi obróciła wniwecz kłamstwa o Związku Radzieckim

D OBITNA odpowiedź dziennika moskiewskiego „Prawda” na oświadczenie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Morrisona, znalazła szeroki odźwięk w prasie światowej. Poniżej podajemy garść komentarzy na ten temat z różnych krajów.

LONDYN.

O DPowiedź „Prawdy” na oświadczenie Morrisona wywołała wielkie zainteresowanie brytyjskiej opinii publicznej. Ukazała się ona w całości, wraz z oświadczeniem brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, w licznych dziennikach stołecznych i prowincjonalnych, jak „News Chronicle”, „Manchester Guardian”, „Daily Mirror”, „Liverpool Post”, „Scotsman” (Edynburg), „Daily Worker”, „Birmingham Gazette”, „Western Morning News” (Plymouth), „Daily Graphic”, „Daily Herald”, „Daily Telegraph” itd. „Times”, „Daily Mail” i „Birmingham Post” podają odpowiedź „Prawdy” w streszczeniu.

NOWY JORK.

P RASA amerykańska pozostawiła znaczną większość swych czytelników w zupełnej nieświadomości o wynurzeniach Morrisona i o odpowiedzi „Prawdy”. Spośród dzienników burżuazyjnych tylko „New York Times” ogłosił całkowity tekst oświadczenia Morrisona i odpowiedź „Prawdy”. Inne dzienniki burżuazyjne wydrukowały jedynie fragmentaryczne wzmianki, uzupełniając je napaściami na Związek Radziecki. Organ Komunistycznej Partii USA „Daily Worker” podkreśla, że zadane Morrisonowi przez „Prawdę” pytania o wyjaśnienie istotnych celów antypokojowej polityki rządu labourzystowskiego mogą być skierowane również do rządu Trumania.

PARYŻ.

K OMENTUJĄC odpowiedź „Prawdy” Morrisonowi dziennik „Humanite” podkreśla, że czytelnicy angielscy będą mogli obecnie osądzić, skąd pochodzi groźba wojny i kto rzeczywiście pragnie pokoju. Ten sąd nie wypadnie na korzyść Morrisona.

KOPENHAGA.

D ZIENNIK „Land og Folk” pisze w artykule wstępnym, że odpowiedź „Prawdy” Morrisonowi rzuciła m. in. światło na istotny charakter planu Marshalla i paktu atlantyckiego.

HELSINKI.

D ZIENNIK fiński „Vapaa Sana” pisze m. in. w swym komentarzu, że „wolność”, którą zaleca Morrison — to wolność kapitalistycznego wyzysku, wolność ujarzmania narodów kolonialnych i zależnych, wolność dla faszystów, podżegaczy wojennych i terrorystów.

TEL AVIV.

Z BEERUTU donoszą, że prasa libańska udzieliła wiele miejsca odpowiedzi „Prawdy” na oświadczenie Morrisona. Dzienniki uwypuklały m. in. te ustępy odpowiedzi, w których jest mowa o morderczych zamachach w krajach Bliskiego Wschodu. Dziennik „As-Szakr” podkreśla, że Anglicy pozbawili wolność szereg narodów arabskich. Tymczasem — pisze dziennik — wolny być może tylko naród, który zrzecze się wolności inym. Jakże w tych warunkach Morrison może się chlubić wolnością narodu angielskiego?

MŁODZIEŻ polska, biorąca udział w III Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie, przemarszowała ulicami miasta, do którego zjechali się przedstawiciele 90 państw.
(Foto CAF)

35 nalotów jednego dnia Phenjan przeżywa straszne bombardowania dokonywane przez amerykańskich bandytów powietrznych

PEKIN,

W KOMUNIKACIE ogłoszonym 6 sierpnia w Phenjanie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały koreańskich wojsk ludowych i ochotnicy chińscy opierają na poszczególnych odcinkach frontu ataki nieprzyjaciela.

W dniu 5 sierpnia wojska ludowe zatopły u wybrzeży wschodnich kontynentalnych nieprzyjacielskich, a inny uszkodziły. Okrety te wtargnęły do rejonu Wonsan i otworzyły ogień na ośledla nadbrzeżne mordując ludność cywilną.

6 sierpnia lotnictwo amerykańskie znów dokonało nalotów na Phenjan, Nampho, Wonsan, Andžu i inne miasta bombardując i ostrze liwując w barbarzyński sposób z broni pokładowej obiekty nie mające żadnego znaczenia militarnego. Wśród ludności cywilnej są ofiary.

Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła pięć samolotów nieprzyjacielskich.

Z PHENJANU donoszą, że w nocy z 1 na 2 sierpnia samoloty amerykańskie dokonały na to miasto nie mające żadnych obiektów wojskowych — trzydziści pięć nalotów, zrzucając znaczną ilość bomb burzących i zapalających.

W okresie ostatnich dwóch tygodni ponad tysiąc samolotów amerykańskich bombardowało Phenjan, zrzucając taką samą ilość bomb, jaką zrzucały poprzednio w ciągu półtora miesiąca. Całe dzielnice Phenjanu zrujnowane zostały z ziemią; zburzone zostały domy mieszkalne, sklepy, szpitale, szkoły i ochronki dzieci.

Takie są fakty, demaskujące kłamstwa fałszerzy ze sztabu Ridgway'a, według których w Phenjanie bombardowane są rzekomo wyłącznie obiekty wojskowe.

Występy artystów polskich w Berlinie spotkały się z gorącym przyjęciem

BERLIN

W PONIEDZIAŁEK wieczorem na terenie całego demokratycznego Berlina rozpoczęły się występy narodowych zespołów kulturalno-artystycznych. Z wielkim programem wokalo-tanecznym wystąpili artyści radziecy. Artyści radziecy zostali przyjęci niezwykle entuzjastycznie przez wielotysięcznych widzów.

W gmachu Opery Państwowej wystąpił zespół polski. Na przedstawieniu obecni byli członkowie rządu NRD. Artyści polscy obypani; zostali przez publiczność kwitami.

Wielką frekwencją i uznaniem cieszy się wystawa polska w Centralnej Bibliotece Państwowej na Unten der Linden. Tysiące widzów czeka w kolejce na możliwość obejrzenia eksponatów polskich.

Gromada Chmiełowskie w powiecie zawierciańskim wykonała plan skupu zboża

P OD hasłem: „Wieziemy płon Ludowej Ojczyźnie” coraz więcej gromad odstawią zboże zbiorowo i manifestacyjnie.

W rozwijającym się z każdym dniem współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie planu skupu tysiące chłopów i dziesiątki całych gromad odniosło piękne sukcesy, sprzedając już całkowicie wyznaczone ilości zboża, a nawet często je przekraczając.

Obok czterech gromad w pow. Radzymiń, które pierwsze w kraju zameldowały o wykonaniu rocznego planu skupu, na czoło wysunęła się gromada Chmiełowskie, w pow. zawierciańskim. Po wypełnieniu całorocznego zobowiązania chłopci tej gromady, zachęcani wysokimi premiami za sprzedaż ponadplanową, postanowili jeszcze w tym roku sprzedać dodatkowo 50 procent tej ilości, jaka została im wyznaczona w planowym skupie.

